

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Oktawian Nawrot

SSN Marek Siwek

w sprawie ze skargi D. W.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Najwyższego

na przewlekłość postępowania Sądu Najwyższego w sprawie II CSK 337/18,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 22 stycznia 2019 r.,

1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Najwyższym w sprawie II CSK 337/18 (wcześniej oznaczonej sygnaturą II CSK 344/15) nastąpiła przewlekłość;

2. przyznaje D. W. od Skarbu Państwa - Sądu Najwyższego oraz Sądu Okręgowego w Ł. po 2.500 (dwa tysiące pięćset) złotych;

3. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Najwyższego na rzecz skarżącego opłatę od skargi w wysokości 200 (dwieście) złotych;

4. oddala skargę w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

W dniu 30 października 2018 r. pełnomocnik Pana D. W. wniósł skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki domagając się:

1. stwierdzenia przewlekłości postępowania przed Sądem Najwyższym

Izbą Cywilną Wydział III w sprawie o sygn. akt III CSK 337/18;

2. zasądzenia od Skarbu Państwa (Sądu Najwyższego) na rzecz Skarżącego sumy pieniężnej w kwocie 20.000,00 (dwadzieścia) zł z tytułu zadośćuczynienia za naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie;

3. podjęcia w niezwłocznym terminie odpowiednich czynności, które przyczynią się do wydania orzeczenia w przedmiotowej sprawie.

W uzasadnieniu Skarżący podniósł, że przedmiotem toczącego się przed Sądem Najwyższym postępowania w sprawie III CSK 337/18 jest roszczenie o podział majątku wspólnego wnioskodawcy (Skarżącego) D. W. z udziałem M. N.-W.. Postanowieniem wstępnym z dnia 30 października 2013 r. Sąd Rejonowy w Ł. w sprawie o sygn. akt II Ns [...] ustalił, że udział D. W. w majątku wspólnym wynosi 25%, a M. N.-W. 75%. Wnioskodawca od wskazanego orzeczenia złożył apelację, która postanowieniem z dnia 5 listopada 2014 r. została oddalona przez Sąd Okręgowy w Ł.. Wobec oddalenia apelacji Skarżący w dniu 9 marca 2015 r. wniósł skargę kasacyjną od postanowienia Sądu Okręgowego. Ponadto Skarżący wskazał, iż w dniu 15 lipca 2015 r. został wezwany do uzupełnienia braków formalnych skargi kasacyjnej, co uczynił, a następnie w dniu 7 września 2015 r. skarga kasacyjna została przekazana do Sądu Najwyższego. Zdaniem Skarżącego do dnia 25 października 2018 r., tj. do dnia sporządzenia skargi, nie podjęto żadnych innych czynności w przedmiotowej sprawie. W jego opinii należy więc uznać, że ww. postępowanie trwa dłużej niż jest to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla jej rozstrzygnięcia.

W odpowiedzi na skargę Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego, reprezentowany przez radcę prawnego M. W.-R., wniósł o odrzucenie ewentualnie o oddalenie skargi. Wskazał rozbieżności w określeniu sygnatury sprawy, z przebiegiem której Skarżący wiąże przedmiotową skargę. Sprawa zarejestrowana w Sądzie Najwyższym pod sygnaturą III CSK 344/15 została bowiem zainicjowana skargą kasacyjną innego podmiotu niż Skarżący, zaś sprawa Skarżącego jest zarejestrowana pod sygnaturą II CSK 344/15. Nie negując natomiast pozostałych podniesionych w uzasadnieniu skargi faktów, Pierwszy Prezes Sądu Najwyższego wskazał także, iż skarga kasacyjna od postanowienia Sądu Okręgowego w Ł.

wpłynęła do Sądu Najwyższego w dniu 22 czerwca 2015 r., oraz że zwrot akt do Sądu Okręgowego w Ł. nastąpił 9 lipca 2015 r. (gdyż pełnomocnictwo nie obejmowało umocowania do reprezentowania Wnioskodawcy w postępowaniu kasacyjnym). Tego samego dnia (9 lipca 2015 r.) sprawa o sygn. akt II CSK 344/15 została zakreślona w Repertorium.

Do ponownego przedstawienia przez Sąd Okręgowy w Ł. III Wydział Cywilny Odwoławczy akt sprawy wraz z kasacją Pana D. W. (pod nową sygnaturą III Ca [...]) doszło dopiero po ich odtworzeniu w dniu 6 czerwca 2018 r. W tym też dniu sprawę zarejestrowano pod sygnaturą II CSK 337/18. W dniu 9 sierpnia 2018 r. skarga kasacyjna została przyjęta do rozpoznania, a na dzień 10 stycznia 2019 r. zostało wyznaczone posiedzenie w celu jej rozpoznania.

W konkluzji pełnomocnik Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego stwierdza, iż „analiza przebiegu postępowania w sprawie oznaczanej w Sądzie Najwyższym najpierw sygnaturą II CSK 344/15, a następnie II CSK 337/18, oraz czynności podejmowanych przez Sąd Najwyższy, nie daje podstaw do uznania, iż w postępowaniu przed Sądem Najwyższym doszło do przewlekłości”. Powodem odesłania sprawy do Sądu Okręgowego w Ł. III Wydział Cywilny Odwoławczy (co „nastąpiło w ciągu kilkunastu dni od wpływu akt sprawy ze skargą kasacyjną”) była „wadliwość pełnomocnictwa”, a zatem „okoliczność nie wynikająca z wadliwych działań czy zaniechań po stronie Sądu Najwyższego”. Z kolei po ponownym wpłynięciu akt sprawy w dniu 6 czerwca 2018 r. (II CSK 337/18) przyjęcie skargi do rozpoznania nastąpiło „w terminie nie odbiegającym w niczym od wynikającego z możliwości orzeczniczych i praktyki Sądu Najwyższego”.

Sąd Najwyższy rozstrzygający w niniejszej sprawie uznał za stosowane dokonać uzupełnień opisu przedstawionego powyżej stanu faktycznego. Otóż, w dniu 28 grudnia 2016 r. do Sekretariatu III Wydziału Cywilnego Odwoławczego Sądu Okręgowego w Ł. zwrócił się pełnomocnik Skarżącego z pytaniem o los odesłanych przez Sąd Najwyższy w dniu 9 lipca 2015 r. akt sprawy o sygn. II CSK 344/15. W konsekwencji w dniu 10 stycznia 2017 r. stwierdzono zaginięcie przesyłki pocztowej zawierającej ww. akta oraz upływanie 12-to miesięcznego terminu do składania reklamacji. W dniu 3 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w Ł. wydał postanowienie o wszczęciu postępowania o odtworzeniu akt sprawy.

Postępowanie to zakończyło się wydaniem w dniu 27 kwietnia 2018 r. postanowienia Sąd Rejonowy w Ł. (II Co [...]) o odtworzeniu akt sprawy o sygnaturze II Ns [...]. W rezultacie w dniu 6 czerwca 2018 r. nastąpiło ponowne przedstawienie przez Sąd Okręgowy w Ł. III Wydział Cywilny Odwoławczy akt sprawy o sygn. III Ca [...] wraz ze skargą kasacyjną Pana D. W. (oznaczonych w Sądzie Najwyższym najpierw sygnaturą II CSK 344/15, a następnie II CSK 337/18). W dniu 10 stycznia 2019 r. Sąd Najwyższy postanowił o oddaleniu skargi kasacyjnej.

Dodać również należy, iż w niniejszej sprawie Sąd Najwyższy postanowieniem z 6 kwietnia 2017 r., sygn. akt III SPP 10/17 odrzucił skargę na przewlekłość złożoną przez Pana D. W. (pierwszą skargą na przewlekłość postępowania w sprawie) z uwagi na niedopuszczalność skargi z powodu prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie.

Rozpatrzenie skargi wniesionej w dniu 30 października 2018 r. przez Pana D. W. należało poprzedzić wyjaśnieniem dotyczącym oznaczenia sprawy dotkniętej przewlekłością postępowania. Jak trafnie podnosi w odpowiedzi na ww. skargę uczestnik postępowania sprawa zarejestrowana pod sygnaturą III CSK 344/15 została zainicjowana skargą kasacyjną innego podmiotu niż Skarżący. Sprawa Skarżącego jest bowiem zarejestrowana pod sygnaturą II CSK 344/15. Sąd Najwyższy rozstrzygający w niniejszej sprawie uznaje jednak, iż oznaczenie uwidocznione na stronie tytułowej skargi jest oczywistą pomyłką. Na przyjęcie takiego ustalenia pozwala prawidłowe oznaczenie sprawy uwidocznionej w pełnomocnictwie załączonym do skargi oraz wskazanie prawidłowej sygnatury, pod którą sprawa została zarejestrowana w sądzie II instancji (III Ca [...]), co umożliwiło prawidłową identyfikację przedmiotowej sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga jest zasadna.

Zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i

postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. z 2018 r., poz. 75), zwanej dalej ustawą, do naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki dochodzi, gdy postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia postępowania w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. Ocenie podlega w szczególności terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie, a dokonując tej oceny uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi niezależnie od tego na jakim etapie skarga została wniesiona (art. 2 ust. 2 ustawy). W judykaturze powszechny jest pogląd, że naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest wielomiesięczna beczynność sądu polegająca na niewyznaczeniu rozprawy. Za okres uzasadniający stwierdzenie przewlekłości postępowania jest uznawana przy tym beczynność sądu drugiej instancji polegająca na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, trwająca co najmniej 12 miesięcy (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121 oraz z dnia 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, LEX nr 2056884).

W postępowaniu zainicjowanym skargą kasacyjną Pana D. W. można wyróżnić trzy etapy: pierwszy został rozpoczęty wniesieniem skargi kasacyjnej do Sądu Okręgowego w Ł. (9 marca 2015 r.), a zakończony ponownym przesłaniem (7 września 2015 r.) przez ten Sąd akt sprawy do Sądu Najwyższego (po ich zwróceniu przez Sąd Najwyższy z powodu uchybień formalnych i uzupełnieniu braków), etap drugi obejmuje okres zaginięcia akt sprawy oraz procedurę ich odtwarzania (od 8 września 2015 r. do 27 kwietnia 2018 r.), w końcu etap trzeci rozpoczyna ponowne przekazanie akt sprawy do Sądu Najwyższego (6 czerwca 2018 r.), a kończy postanowienie Sądu Najwyższego o oddaleniu skargi kasacyjnej (10 stycznia 2019 r.).

Trafności powyższego ustalenia nie może zmienić treść postanowienia § 29 ust. 3 zarządzenia nr 23/2018 Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2018 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych

oraz innych jednostek administracyjnych w Sądzie Najwyższym (tak również wcześniej zarządzenie nr 1/2004 Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2004 r. o tym samym tytule). Zgodnie z powyższym przepisem „sprawa podlega zakreszeniu, gdy wydano orzeczenie kończące postępowanie, gdy zwrócono akta sprawy celem usunięcia dostrzeżonych braków, gdy sprawę przekazano innemu sądowi, innej izbie lub wydziałowi, albo gdy postępowanie przed Sądem Najwyższym zawieszono”. Zwrot akt sprawy „celem usunięcia dostrzeżonych braków” kończy tylko jeden etap postępowania, w żadnym razie zaś nie jest „rozstrzygnięciem kończącym postępowanie” (art. 2 ust. 2 ustawy), „rozpoznaniem sprawy co do istoty” (art. 12 ust. 3 ustawy), czy „prawomocnym zakończeniem postępowania co do istoty sprawy” (art. 16 ustawy). Tak więc postępowanie w sprawie sądowej trwa (jest w toku) dopóty, dopóki nie dojdzie do wydania w sprawie prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2018 r., sygn. akt III SPP 60/17). W realiach niniejszej sprawy oznacza to, że postępowanie sądowe zainicjowane zostało przez pełnomocnika Pana D. W. wniesieniem skargi kasacyjnej do Sądu Okręgowego w Ł. (9 marca 2015 r.), a zakończone wydaniem przez Sąd Najwyższy postanowienia o oddaleniu skargi kasacyjnej (10 stycznia 2019 r.).

Dla podjętego rozstrzygnięcia zasadnicze znaczenie posiada ta część postępowania, w którym żaden z sądów prowadzących poszczególne jego etapy (tj. Sąd Najwyższy i Sąd Okręgowy w Ł.) nie posiadał wiedzy o zagubieniu akt sprawy, tj. okres od 8 września 2015 r. do 29 grudnia 2016 r. Wtedy bowiem nie prowadzono - z oczywistych względów - żadnych czynności w sprawie. Ponadto nie sposób uznać, aby czynności techniczne związane z ustalaniem losów akt sprawy wysłanych w dniu 8 września 2015 r. z Sądu Okręgowego w Ł. do Sądu Najwyższego stanowiły czynności zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy. Za taką czynność można uznać dopiero postanowienie Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 3 lutego 2017 r. o wszczęciu postępowania o odtworzenie akt sprawy. Stąd z uwagi na okres od 8 września 2015 r. do 2 lutego 2017 r. (niespełna 17 miesięcy) należało uznać, iż postępowanie w niniejszej sprawie trwało dłużej niż to konieczne

dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych (art. 2 ust. 1 ustawy).

Sąd Najwyższy rozstrzygający w niniejszej sprawie w pełni podziela więc tę część stanowiska przedstawionego w odpowiedzi na skargę przez pełnomocnika Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, w której podkreśla on, iż na etapie postępowania prowadzonego w Sądzie Najwyższym zarówno w dniach 22 czerwca 2015 r. - 9 lipca 2015 r., jak i po odtworzeniu akt w dniach 6 czerwca 2018 r. – 10 stycznia 2019 r., nie doszło do przewlekłości. Przewlekłość postępowania nastąpiła bowiem w okresie, w którym żaden z zainteresowanych sądów nie posiadał wiedzy o zagubieniu akt sprawy. Podkreślić należy również, iż zarówno Sąd Najwyższy prowadzący postępowanie ze skargi kasacyjnej Pana D. W., jak i Sąd Okręgowy w Ł. nie ponoszą odpowiedzialności za zagubienie akt sprawy, ponoszą natomiast odpowiedzialność za późne ujawnienie tego faktu, co miało zasadniczy wpływ na nieuzasadnioną długość prowadzonego postępowania, a w konsekwencji także na rozstrzygnięcie zgodnie z którym wypłata przyznanej na rzecz Skarżącego sumy pieniędzy nastąpi przez oba sądy w równych częściach (art. 12 ust. 7 ustawy).

Należy przypomnieć, że Skarżący domagał się kwoty 20.000 zł. Żądana kwota mieści się więc w wymiarze przewidzianym przez ustawodawcę, jednak, zdaniem Sądu Najwyższego, jest ona kwotą nadmierną. Postępowanie zainicjowane wnioskiem Pana D. W. o podział majątku wspólnego trwało wprawdzie 10 lat, licząc od dnia wpłynięcia ww. wniosku do Sądu Rejonowego w Ł. (11 sierpnia 2008 r.) do dnia złożenia skargi na przewlekłość (25 października 2018 r.), ale przewlekłość postępowania wystąpiła jedynie na jednym z etapów rozpatrywania skargi kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.. Ustawodawca określając sposób wyliczania sumy pieniężnej w art. 12 ust. 4 ustawy przyjął, iż stwierdzenie przewlekłości postępowania skutkuje koniecznością ustalenia tej sumy przy uwzględnieniu obiektywnego miernika, jakim jest czas jego trwania, niezależnie od tego, czy czas ten w całości świadczy o przewlekłości, czy też nie. Nie ulega zatem wątpliwości, że przy kształtowaniu rekompensaty dla Skarżącego z powodu wadliwości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości skutkującej przewlekłością postępowania sądowego, indywidualnie należy oceniać każdą sprawę, przy uwzględnieniu także wyżej wskazanego faktu. Natomiast ani

charakter niniejszej sprawy, ani stopień faktycznej i prawnej zawichości, jak również znaczenie dla reprezentowanej strony nie uzasadniał wyjścia ponad ustawowe minimum kwoty pieniężnej przypadającej za każdy rok trwania postępowania dotkniętego przewlekłością (art. 12 ust. 4 ustawy). Kwota 5.000 zł stanowi więc z jednej strony wystarczającą rekompensatę dla Skarżącego w związku ze stwierdzeniem przewlekłości w sprawie, z drugiej zaś stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości.

Zasądzona na rzecz Skarżącego należność z tytułu zastępstwa procesowego wynika z treści § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800 ze zm.).

Ze względu na uwzględnienie skargi co do zasady, podlegała zwrotowi uiszczona w związku z jej wniesieniem opłata, stosownie do treści art. 17 ust. 3 ustawy.

Nie mógł zostać uwzględniony wniosek Skarżącego podjęcia w niezwłocznym terminie odpowiednich czynności, które przyczynią się do wydania orzeczenia w przedmiotowej sprawie, gdyż, co już wcześniej podniesiono, w dniu wydawania niniejszego postanowienia przedmiotowa skarga kasacyjna została już rozpatrzona.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji postanowienia.